

Sygn. akt V CSK 602/14

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa A. S.
przeciwko O. S.A. z siedzibą w W., Kancelarii Prawnej N. Sp. komandytowej z
siedzibą w W. i K. S.A. z siedzibą w W.
o ochronę dóbr osobistych i zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 maja 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej Rzecznika Praw Obywatelskich od wyroku
Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 14 listopada 2013 r., sygn. akt I ACa 1104/13,

- 1) odrzuca skargę kasacyjną w stosunku do pozwanego O. S.A. z siedzibą w W.,**
- 2) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej w pozostałym zakresie,**
- 3) znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zakazał pozwanej P. Spółce z o.o. w W., K. S.A. w W. i Kancelarii Prawnej N. Spółka komandytowa w W. bezprawnych czynności windykacyjnych, polegających na wzywaniu powoda A. S. do zapłaty należności na rzecz P. Spółki z o.o. w W. z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, i zasądził od nich na rzecz powoda kwoty po 1 000 zł, uznając, że czynności te naruszyły dobra osobiste, a konkretnie cześć powoda.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 listopada 2013 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu na skutek apelacji powoda oraz pozwanych K. S.A. w W. i Kancelarii Prawnej N. Sp. komandytowej w W. zmienił zaskarżony wyrok w punktach I, III i IV w ten sposób, że powództwo wobec tych pozwanych oddalił oraz oddalił apelację powoda.

Sąd Apelacyjny uznał, że brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej kancelarii za wezwania i ich treść, które kierowane były do powoda w imieniu mocodawcy G. S.A. S. Sp. k.-a. Sąd drugiej instancji ocenił, że działania pozwanych, z którymi powód wiąże naruszenie swoich dóbr osobistych, nie naruszały dóbr osobistych powoda ani nie były bezprawne. Pozwana P. [1] sp. z o.o. wystawiała i kierowała do powoda faktury za kolejne okresy rozliczeniowe w związku ze sporną między stronami kwestią skuteczności odstąpienia przez powoda od umowy. Pozwana K. S.A., na mocy łączącej ją z P. [1] sp. z o.o. umowy o świadczenie usług windykacyjnych, skierowała do powoda cztery wezwania do zapłaty należności, wynikających z wystawionych przez P. [1] faktur, informując w dwóch ostatnich o możliwości skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego i egzekucyjnego. Sąd Apelacyjny uznał, że nie można czynić pozwanym zarzutu, że winni samodzielnie badać i ustalać, czy P. [1] sp. z o.o. przysługuje wierzytelność wobec powoda oraz czy nie doszło do skutecznego odstąpienia przez powoda od umowy z dnia 25.11.2009 r., a z zaniechania powyższych czynności wywodzić bezprawności w działaniu pozwanych. Ilość i częstotliwość wezwań kierowanych do powoda przez pozwanego K. S.A. i pozwaną kancelarię - w imieniu jej mocodawcy - nie była nadmierna, a ich treść nie wskazywała na to, że

zamiarem pozwanych jest dręczenie, zastraszenie czy niepokojenie powoda. W ocenie Sądu Apelacyjnego działania pozwanych podejmowane były w ramach porządku prawnego, w którym w świetle przepisów prawa konieczne jest przed wszczęciem postępowania sądowego wystosowanie wezwania lub wezwań o zapłatę należności, których zamierza się dochodzić.

Skargę kasacyjną w niniejszej sprawie wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich, który zarzucił naruszenie art. 24 § 1 k.c. oraz art. 47 i 76 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni oraz usunięcie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie ujawniły się przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności przemawiające za przyjęciem skargi do rozpoznania.

We wniosku skarżący powołał przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to znaczy oczywistą zasadność wniesionej skargi.

W ocenie skarżącego Sąd drugiej instancji w sposób oczywisty naruszył art. 24 k.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że uzasadnienie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wymaga powołania się na kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego i przeprowadzania wyводу zmierzającego do wykazania tej wadliwości. Oczywistość naruszenia ma miejsce wówczas, gdy jest ono widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby badania szczegółów czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę

przepisów i doszukiwania się ich znaczenia. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje przy tym samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. orzecznictwo przytoczone w motywach postanowienia Sądu Najwyższego z 6 listopada 2012 r., III SK 16/12, Lex nr 1232793). Tego rodzaju argumentów, przekonujących z narzucającą się siłą, że skarga rokuje duże szanse na jej uwzględnienie, powód nie przytoczył. Nie można uznać, że w sprawie miała miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa. Zastosowanie przepisów przez Sąd drugiej instancji, naruszenie których powód zarzuca w skardze nie stanowi o naruszeniu prawa w stopniu rażącym.

O oczywistej zasadności wniesionej skargi nie świadczy uznanie przez Sąd Apelacyjny, że brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej kancelarii za wezwania i ich treść, które kierowane były do powoda w imieniu mocodawcy G. S.A. S. Sp. k.-a. O nieprawidłowości orzeczenia nie świadczy też ocena, że działania pozwanych, z którymi powód wiąże naruszenie swoich dóbr osobistych, nie były bezprawne, a co istotniejsze, nie były tego rodzaju, by obiektywnie naruszały dobra osobiste powoda. Sąd drugiej instancji nie naruszył prawa w sposób rażący przyjmując, że pozwana P. [1] sp. z o.o. wystawiając i kierując do powoda faktury za kolejne okresy rozliczeniowe nie naruszała jego dóbr osobistych. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie przemawia też za tym analogiczna ocena w stosunku do pozwanej K. S.A., która na mocy łączącej ją z P. [1] sp. z o.o. umowy o świadczenie usług windykacyjnych, skierowała do powoda cztery wezwania do zapłaty należności, wynikających z wystawionych przez P. [1] faktur, informując w dwóch ostatnich o możliwości skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego i egzekucyjnego, po uzyskaniu tytułu wykonawczego. Mimo tendencji do poszerzania katalogu dóbr osobistych o nowe ich rodzaje oraz zwiększania się wrażliwości społecznej na naruszenia dóbr trwale uznawanych za wartości o charakterze niemajątkowym, wiążące się z osobowością człowieka, uznane powszechnie w społeczeństwie, w tym dóbr wymienionych wprost w art. 23

k.c. nie można odrywać oceny, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego od obiektywnej reakcji społecznej na określone zachowanie (por. wyrok SN: z dnia 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, OSNC 1976, nr 11, poz. 251). Dominuje też stanowisko, że przepisy dotyczące ochrony dóbr osobistych nie mogą być wykorzystywane jako podstawa roszczeń związanych z naruszeniem obowiązków umownych czy nieprawidłowościami w realizacji praw majątkowych, gdyż zacierałoby to ich ściśle niemajątkowy charakter. Dlatego nie każda niedogodność powodująca nieprzyjemne emocje może zostać zakwalifikowana jako naruszenie czci, wolności czy nietykalności mieszkania bądź jako podstawa poszukiwania nowych dóbr (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011 r., I CSK 372/10, OSNC-ZD 2012/1/21 oraz z dnia z dnia 7 grudnia 2011 r., II CSK 160/11, OSNC 2012/6/75, a także wyrok z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 640/09, OSNC-ZD 2011/1/4 i uchwała z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10, OSNC 2011/4/41). Orzeczenie Sądu Apelacyjnego respektuje te reguły i zawiera rozważania, czy w konkretnych okolicznościach działania pozwanych nie wykroczyły poza niezbędny zakres czynności związanych ze sporem na tle roszczeń majątkowych, naruszając dobra powoda. Wnioski tego Sądu nie uzasadniają tezy o oczywistej błędności przyjętego rozstrzygnięcia, nawet jeśli wątpliwości mogą budzić niektóre jego przesłanki, dotyczące odmowy legitymacji biernej pozwanej Kancelarii. Z tych przyczyn przesłanka oczywistej zasadności skargi nie została wykazana. Okoliczności sprawy nie wskazują także na występowanie innych przesłanek przesądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c.).

Wskazać jedynie należy, że w stosunku do pozwanej P. [1], (obecnie O. S.A.), co do której roszczenie niemajątkowe zostało prawomocnie uwzględnione, skarga kasacyjna obejmuje wyłącznie roszczenie majątkowe, którego wartość nie przekracza 50 000 zł, co powoduje konieczność odrzucenia skargi w tej części na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c.

W pozostałym zakresie należało odmówić przyjęcia skargi do merytorycznego rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

Sąd Najwyższy orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c.

l.n